

Ks. Józef WARZESZAK

## WSPÓLDZIAŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO Z MARYJĄ W UŚWIĘCENIU CZŁOWIEKA

według dzieła *Tajemnica Maryi* św. Ludwika Marii Grignon de Montfort (1673 - 1716)

Dziełko *Tajemnica Maryi* stanowi zapewne jedno z tych dzieł mariologicznych, które wywarły największy wpływ na rozwój pobożności maryjnej w czasach nowożytnych. Wyrazem tego są liczne jego wydania, także u nas w Polsce<sup>1</sup>. Prymas Tysiąclecia inspirowany ideą św. Ludwika oddał naród polski w roku Milenijnym w macierzyńską niewolę miłości. Książeczka ta była chlebem powszednim młodego Karola Wojtyły w fabryce Salvayu, dzięki czemu wyrosło jego całkowite oddanie się Maryi wyrażone w zawołaniu biskupim "Totus Tuus" jak i cała jego pobożność maryjna<sup>2</sup>. Wielu innych wielkich czcicieli Maryi karmiło się teologią maryjną św. Ludwika Marii Grignon<sup>3</sup>.

W ostatnich latach przeprowadzono wiele badań na temat odniesienia pomiędzy Duchem Świętym a Maryją. Z tego względu warto przypomnieć, co na ten temat mówi ów święty. Otóż trzynastą razę wymienia Ducha Świętego w związku z trzema tematami: zrozumienie idei oddania się w niewolę Maryi i zarazem tajemnicy Maryi; współpraca Ducha Świętego z Maryją w kształtowaniu Jezusa Chrystusa i ludzi wierzących; pośrednictwo łask.

Najpierw Autor pisze, że co prawda on wyjaśnia wzniosłość oddania się w świętą niewolę Matki Bożej, ale dopiero Duch Święty daje jego właściwe zrozumienie i kosztowanie jego owoców<sup>4</sup>. Zachęca do modlitwy do Ducha Świętego, aby dał zrozumienie czytelnikowi tego, z czym będzie się zapoznawał<sup>5</sup>. Toteż tajemnicę odsłoniętą mu przez Boga "powierza przez Ducha Świętego"<sup>6</sup>.

W dalszej części swych rozważań idzie nieco dalej i stwierdza, że Duch Święty daje zrozumienie nie tylko wartości nabożeństwa do Maryi, lecz samej tajemnicy Maryi. Otóż Duch Święty, który doprowadza wszystkich ludzi do prawdy, uczy prawdy objawionej przez Chrystusa, uczy również prawdy o Maryi, czy objawia i daje zrozumienie tajemnicy Maryi w historii zbawienia i dziele uświęcenia człowieka. Pisze: "Szczęśliwy, po tysiąc-

---

<sup>1</sup> W tym opracowaniu zostało wykorzystane wydanie Ojców Franciszkanów: *Tajemnica Maryi*, tłum. S. Maria Józefa od Wcielenia OCD, Niepokalanów 1991.

<sup>2</sup> Por. *tamże*, Przedmowa tłumaczkii, s. 14.

<sup>3</sup> Na przykład bł. Maria Angela Truszkowska, założycielka Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, czego ślad mamy w jej listach jak i w duchowości zakonnej.

<sup>4</sup> *Tamże*, 74, nr 66.

<sup>5</sup> *Tamże*, 18, nr 2.

<sup>6</sup> *Tamże*, 17, nr 1.

króć szczęśliwy człowiek, któremu Duch Święty wyjawia tajemnicę Maryi, któremu otwiera ten 'ogród zamknięty', by wszedł do niego, ten 'zdrój zapieczętowany, by z niego czerpał i pił obficie żywe wody łaski'<sup>7</sup>

Tajemnica Maryi polega na tym, że w Niej obecny jest Bóg nieskończenie święty i wielki, a jednocześnie "pochylający się nieskończenie ku słabościom człowieka". Bóg jest wszędzie; można Go znaleźć wszędzie, ale nigdzie Bóg nie jest bliższy stworzeniu i dostępniejszy jego słabości niż w Maryi, skoro właśnie do Niej zstąpił. W Maryi Bóg jest "Chlebem dzieci"<sup>8</sup> Duch Święty wyjaśnia tę wielką tajemnicę zamieszkiwania w Maryi Boga po to, by w Niej być bliskim ludziom słabym i szukającym pomocy Bożej.

Pod koniec swego dzieła Autor ukazuje, że Duch Święty dając zrozumienie nabożeństwa całkowitego oddania się w niewolę Maryi, a zarazem tajemnicy Maryi sadzi tym samym w duszy ludzkiej "Drzewo Życia", które przy współpracy człowieka wyda owoce w postaci człowieka ukształtowanego na wzór Jezusa Chrystusa<sup>9</sup>.

Autor nazywa Maryję Oblubienicą Ducha Świętego, czy nawet Jemu "zaślubioną". W ten sposób Święty chce wyrazić prawdę, że za sprawą Ducha Świętego dokonano się poczęcie Syna Bożego w łonie Maryi. Bowiem Duch Święty "w Niej, przez Nią i z Niej utworzył to Arcydzieło, jakim jest Jezus Chrystus"<sup>10</sup>. Ten fakt daje podstawę do stwierdzenia, że analogicznie Duch Święty "w Niej, przez Nią w sposób tajemniczy, lecz rzeczywisty" tworzy ludzi na podobieństwo Jezusa Chrystusa. Święty widzi nie tylko analogię, ale wręcz kontynuację tego dzieła rozpoczętego w stosunku do Chrystusa, a trwającego nieustannie w stosunku do współbraci Chrystusa - wierzących. W ten sposób Duch Święty współpracuje z Maryją w rodzeniu i wychowaniu dzieci Bożych w Kościele.

Kiedy indziej św. Ludwik porówna tę współpracę do rzeźbiarza, który posługuje się formą dla wykonania doskonałej rzeźby. Duch Święty uczynił po prostu Maryję "wielką formą Bożą, w której formuje człowieka Bożego przez łaskę"<sup>11</sup> Ponieważ Maryja jest formą bez żadnej skazy, dlatego też i człowiek w Niej i według Niej formowany może osiągnąć największy szczyt doskonałości, najłatwiej i najpewniej ukształtować swe podobieństwo do Chrystusa.

Określenie Maryi jako formy może sugerować bierność Maryi. Tymczasem jest to współpraca aktywna. Podkreśla to przy okazji wyekspozowania różnicy pomiędzy duchowością człowieka, który sam chce się kształtować, "a duszą podatną i uległą, która nie szukając oparcia w sobie samej, powierza się bez reszty Maryi i poddaje się działaniu Ducha Świętego"<sup>12</sup>. W ten sposób najpewniej zdobywa czystość, podobieństwo do Boga i do Jezusa Chrystusa.

Św. Ludwik chce nade wszystko przekonać wierzących, że Maryja jest Pośredniczką łask i chce zachęcić do szukania u Niej wstawiennictwa. Uczy, że Bóg wybrał Maryję "na

<sup>7</sup> *Tamże*, 32, nr 20.

<sup>8</sup> *Tamże*.

<sup>9</sup> *Tamże*, 74, nr 66; s. 78, nr 75.

<sup>10</sup> *Tamże*, 26, nr 13.

<sup>11</sup> *Tamże*, 28, nr 17.

<sup>12</sup> *Tamże*, 30, nr 18.

Skarbniczkę, Szafarkę i Rozdawczynię wszystkich swoich łask; wszystkie łaski i dary przechodzą przez Jej ręce"<sup>13</sup> Odwołując się do autorytetu św. Bernarda z Clairvaux pisze, że mocą władzy otrzymanej od Boga rozdaje łaski Ojca Przedwiecznego, cnoty Jezusa Chrystusa i "dary Ducha Świętego komu chce, jak chce i kiedy chce i ile chce"<sup>14</sup>

Tutaj zaś wszyscy jesteśmy zainteresowani, ponieważ wolą Bożą wobec duszy jest jej uświęcenie i udział w chwale, co wyrazić można przy pomocy terminologii Soboru Watykańskiego II, że wszyscy są powołani do świętości. Każdy bowiem człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże i dlatego tak jak Bóg człowiek powinien być święty w życiu ziemskim i mieć udział w szczęściu wiecznym<sup>15</sup>. Do tego potrzebna jest łaska Boża<sup>16</sup> Maryja zaś jest "łatwym środkiem" otrzymania łaski Bożej koniecznej do świętości<sup>17</sup>

Św. Ludwik idzie nieco dalej i cytując tekst psalmu, stwierdza, że to Duch Święty powiedział do Maryi: "Zapuć, moja wierna Oblubienico, korzenie w moich wybranych"<sup>18</sup>. Autor chce przez to powiedzieć, że Maryja "zamieszkuje" w człowieku. Nie należy tego jednak rozumieć jako zamieszkiwania na sposób Boga, ale jako szczególne zjednoczenie mistyczne, działanie i widzenie Maryi wnętrza ludzkiego i jego potrzeb duchowych<sup>19</sup> W ten sposób św. Ludwik chce podkreślić, że z woli Duchą Świętego istnieje szczególna bliskość pomiędzy Maryją a duszą człowieka, po to, aby mógł on przez Maryję łatwo otrzymywać potrzebne łaski.

Interesujące jest też zestawienie posiadania pełni Ducha Świętego i ducha Maryi przez człowieka świętego. Powinniśmy wierzyć - pisze Autor - że pod koniec czasów Bóg wzbudzi ludzi wielkich, "pełnych Ducha Świętego i ducha Maryi"<sup>20</sup> Można zapytać na czym będzie polegał ten duch? Z kontekstu wynika, że na świętości, pokorze, mocy w zwalczaniu grzechu. Przez takich ludzi Maryja uczyni w świecie wielkie cuda, aby zniszczyć grzech i na ruinach zepsutego świata założyć Królestwo Jezusa Chrystusa swojego Syna.

Reasumując należy podkreślić, że podstawą rozważań naszego autora na temat odniesień pomiędzy Duchem Świętym a Maryją jest fakt, że Wcielenie dokonało się za sprawą Ducha Świętego. Stąd Maryja jest miejscem zamieszkania Boga, ale i działania Ducha Świętego. Duch Święty w Maryi i przez Maryję kształtuje dzieci Boże według łaski jak ukształtował Jezusa Chrystusa w Jej łonie. Jest pośredniczką wszystkich łask, a więc i darów Ducha Świętego. Nie oznacza to przekreślenia aktywności Ducha Świętego i przesłonięcie pośrednictwa Jezusa, ale ściśle ich współdziałanie z Nią. W Maryi ma miejsce szczególna bliskość Boga dla człowieka i szczególnie łatwy przystęp do Niego, do czego przyczynia się również Duch Święty.

---

<sup>13</sup> *Tamże*, 25, nr 10.

<sup>14</sup> *Tamże*.

<sup>15</sup> *Tamże*, 20, nr 3.

<sup>16</sup> *Tamże*, 22, nr 5.

<sup>17</sup> *Tamże*, 23, nr 6.

<sup>18</sup> *Tamże*, 28, nr 15.

<sup>19</sup> Por. *tamże*, 82; przypis 7.

<sup>20</sup> *Tamże*, 67, nr 59.

Podkreślając aspekty pneumatologiczne mariologii św. Ludwika Marii Grignion lepiej dostrzegamy, że nie jest ona oderwana od Boga, ale wręcz przeciwnie opiera się na tajemnicy Trójcy Świętej i tajemnicy Wcielenia i prowadzi człowieka ku Bogu Ojcu przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym.